



cudnolandia.pl

Jacek CUDNY

ZIELONE JEŻE

Pośród wrzosów, wprost z przedszkola,
dreptał ścieżką jeż - małolat.

Zerkał wokół, jak Pan Wrzesień
wita w lesie Panią Jesień.

Nagle stanął. Zadarł nosek.

I wykrzyknął cienkim głosem:

„Rany Julek ! Ja nie wierzę !

Na tym drzewie wiszą jeże !!!”

Na jesieni, jeży stado

zdobi drzewo swą gromadą.

Zwinięte w kule zielone

zwisają do góry ... ogonem.

Na jesieni, jeży stado

zdobi drzewo swą gromadą.

Zwinięte w kule zielone

zwisają do góry ... ogonem.

Na ten widok, jeżyk śmiało,
swą rodzinę wezwał całą.
Tatę, mamę, babcię, dziadka
wzywał krzycząc: „To ci gratka !

Tutaj wisi, wśród gałęzi,
stado jeży, na uwięzi,
a ze strachu te bidulki,
robią z siebie kolców kulki.”

Na jesieni, jeży stado
zdobi drzewo swą gromadą.
Zwinięte w kule zielone
zwisają do góry ... ogonem.

Na jesieni, jeży stado
zdobi drzewo swą gromadą.
Zwinięte w kule zielone
zwisają do góry ... ogonem.

Na jesieni, jeży stado
zdobi drzewo swą gromadą.
Zwinięte w kule zielone
zwisają do góry ... ogonem.

Na jesieni, jeży stado
zdobi drzewo swą gromadą.
Zwinięte w kule zielone
zwisają do góry ... ogonem.

Przybiegł tato. Przyszła matka.
Przyniesiono babcię, dziadka.
I tak patrzył każdy zwierzak.
To na drzewo. To na jeża.

Wreszcie tata, który w stresie,
omal się nie zgubił w lesie,
rzekł do synka ciut zziajany:
„Słuchaj junior, to ... kasztany !”

Na jesieni, jeży stado
zdobi drzewo swą gromadą.
Zwinięte w kule zielone
zwisają do góry ... ogonem.

Na jesieni, jeży stado
zdobi drzewo swą gromadą.
Zwinięte w kule zielone
zwisają do góry ... ogonem.

Na jesieni, jeży stado
zdobi drzewo swą gromadą.
Zwinięte w kule zielone
zwisają do góry ... ogonem.

Na jesieni, jeży stado
zdobi drzewo swą gromadą.
Zwinięte w kule zielone
zwisają do góry ... ogonem.